

● Czy drużyna z Lasku utrzyma drugą pozycję? — czytaj na str. 5

# SERDECZNE WITANA partyjno - rządowa delegacja PRL PRZYBYŁA DO BRNA



## Szczyt przeładunkowy w portach polskich

W TEGOROCZNYM sezonie jesienno-zimowym stoją przed portami poważne, większe niż kiedykolwiek zadania przeładunkowe. Przewiduje się, że w ostatnim kwartale roku bież. przeładuje się w wszystkich portach 6,3 mln ton towarów, tj. o więcej miliona ton więcej niż w analogicznym okresie ub. r.



Zarządy portów czynią przygotowania, które umożliwią najlepsze wykonanie zadań.

Brak jest jednak ciągłe robotników, mimo, że we wszystkich trzech portach zaangażowano tzw. rezerwy.

DELEGACJA polska witana jest manifestacyjnie przez mieszkanców Czechosłowacji. Powyższe zdjęcie zostało wykonane w Pradze. Również serdeczne powitanie zgromadziło delegację partyjno-rządową w Ostrawie i Brnie.

W CZORAJ W GODZINACH wieczornych partyjno-rządowa delegacja PRL opuściła Ostrawę udając się samolotem do Brna. Pomimo zmroku oczekiwali ją tam liczne rzesze mieszkańców miasta, pragnące powitać gości, przedstawicieli bratniego narodu.

Powitanie w Brnie było również gorące i serdeczne, jak wszystkie spotkania delegacji ze społeczeństwem CSRS.

W PORTACH Gdańska, Gdyni i Kołobrzegu stoi obecnie przy nabrzeżach ponad 50 statków handlowych. W Szczecinie trwa nasilenie przeładunków towarów tranzytowych. Gdynia pracuje pod znakiem wzmożonych przeładunków robotnicy, w porcie gdańskim przeładuje się drewno i rozpoczyna eksport ziemniaków.

Szczecińska Stocznia Rzeźnicza podjęła prace kadłubowe

Nowoczesny prom dla Świnoujścia w budowie

W SZCZECIŃSKIEJ Stoczni Rzeźniczej trwają już prace kadłubowe przy budowie nowego okrętu. Budowa dużego promu zakończy się rok później, tj. w 1964 r.

Wykonawcy zamierzają jednak dołożyć wszelkich starań, aby przyspieszenia robót skrócić okres budowy pierwszego z promów. Jest to jednak uzależnione od dostawy silników zamówionych w duńskiej firmie Vötsch.

Przez zaprojektowano we wrocławskim biurze projektów i studiów laboru rzecz nego. Jest on całkowicie przystosowany do eksploatacji w wodzie słonej lub innego manewrowania. Wyposażony będzie ponadto w pomieszczenia dla 100 pasażerów, dostawny zostanie również do zegluga w warunkach zlodowienia wody.

Uzależniono, że nowy prom będzie znacznie tańszy w eksploatacji od dotychczas używanych jednostek. Szybki i sprawny olawki znaczenie komunikacji, tym bardziej, że mniej więcej w tym samym okresie (tj. 1962-1963) włączony zostanie też do użytku jeden z promów pasażerskich, budowanych obecnie dla Świnoujścia przez stocznice w Pleszewie. (dm)

W perspektywie zatrudnienie dla 1000 kobiet

## ZAKŁAD odzieży męskiej na wzór łódzkiej „Telimeny” powstanie w Szczecinie

NA WZÓR łódzkiej „Telimeny” produkować będzie odzież męską zakład odzieżowy, który powstanie w Szczecinie przy Al. Niepodległości w budynku obok „Kaskady”. Nowy zakład wytworzy będzie krótkie serie odzieży szytej ze specjalnych materiałów.

Budynki, który od lat zmieniła właścicielka, znalazł wreszcie gospodarza. Obecnie przeprowadzane zostały ekspertyzy co do stanu budynku. Koszt adaptacji obiektu na jeden z najnowocześniejszych zakładów odzieżowych w Polsce wyniesie 12 milionów zł. Dokumentacja na bieżąco gotowa w 1962 r., a roboty ruszą w 1963 r. W 1964 r. nastąpi uruchomienie wy-

twórni, która zatrudni w pierwszym etapie 400-500 osób, by następnie osiągnąć 1000 pracowników.

Nadzór nad budową nowego zakładu sprawują Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. „22 Lipca” w Szczecinie. Stanądz też przejdą fachowcy.

Powstanie nowej fabryki należy powitać z uznaniem (tym bardziej, że przy obecnym zapotrzebowaniu na odzież będzie ona miała zapewniony zbył swej produkcji). W miasto uzyska setki nowych miejsc pracy i to dla kobiet, których zatrudnienie jest w Szczecinie dość kłopotliwe ze względu na brak zakładu pracy o odpowiednim profilu produkcji. (wit)

43 godziny w wodzie

ANTONIO ABERTONO 42-letni pływak argentyński jako pierwszy człowiek na świecie przeplął tam i z powrotem Kanał La Manche. Całą trasę przebył Abertono w 43 godziny i 15 minut, startując z Dover w Anglii.

Na zdjęciu: A. Abertono w hotelu w Dover bierze gorącą kąpiel po dokonaniu rekordowego wycieczki.



WYD. ABN

Z CZYTELNIKAMI LA CZYTELNIKÓW PRASA

# KURIER Szczeciński

ROK XVIII

Czwartek, 28.IX.61 r.

CENA 50 GR

Egz. Obow. Regionalny

N. 9/61

## UWAGA uczestnicy naszego Konkursu Filmowego!

DZIŚ zamieszczaamy ostatni odcinek konkursowy. Wszystkich uczestników konkursu „Z Kurierem w gwiazdy” prosimy o nadsyłanie kuponów z rozwiązaniem do 5 PAŹDZIERNIKA włącznie. O ważności kuponu — czyli jego udziale w losowaniu nagród — oprócz prawidłowego rozwiązania wszystkich zadań konkursu — zdecydować również data stempla pocztowego.

PRZYPOMINAMY, iż należy nadsyłać TYLKO JEDEN KUPON konkursowy z rozwiązaniem wszystkich zadań!

## Pierwszy etap przygotowań do wielkiej batalii

# Polscy alpinści zamierzają zdobyć Mont Everest!

WARSZAWA PAP. Największym polskim osiągnięciem sportowym w br. było przejście Eigeru przez inż. Biela i Mostowskiego. Sławny Eigeru zdobyto dotychczas tylko 16 razy. Szczyt ten jest tak trudny do pokonania, że istnieje zakaz organizowania na jego północnej ścianie pomocy ratowniczej.

WIELKA WARTOŚĆ SPORTOWA ma także przejście przez tych samych alpinistów pin. ściany Matterhornu. Najbardziej jednak głośne w świecie alpinistycznym było tegoroczne osiągnięcie — zdobył je ściany Francji przez międzynarodową ekipę, w skład której wchodził także Polak — J. Diugosz.

POLSCY ALPINIŚCI „Burmistrzów” w tym roku również Pieneje i Kaukaz. Najbardziej, bo 15-osobowa, wyprawa w góry Kaukazu miała charakter szkoleniowo-wycieczny. Brał w niej udział młody alpinista, zdobywca m. in. sławny Elbrus.

Tatry Słowackie od lat są treningowym terenem naszych zawodników. Trenująca obecnie młodzież niewiele odbiega od poziomu rutynowanych zawodników. Dzięki ogromnemu naciskowi potężnemu na bezpieczeństwo treningów i wyprawy, żaden z naszych zawodników nie uległ w br. wypadkowi.

W br. rozpoczęła również przygotowania do wielkiej wyprawy na Czomolungme (Mont Everest), którą Polacy zamierzają w 1964 r. atakować od strony Tybetu. Przygotowując się do tej imprezy, alpinści mają zamiar ponownie udać się w przyszłym roku do Afganistanu, aby jeszcze raz zapoznać się z warunkami, jakich należy się spodziewać na Czomolungmie.

## W poniedziałek przemówienie de Gaulle'a

PARYŻ PAP. W poniedziałek 2 października prezydent Francji gen. de Gaulle wygłosi przemówienie do narodu francuskiego. Przemówienie to będzie transmitowane przez rozgłośnie radiowe i stacje TV. Przemówienie swe de Gaulle wygłosi w przeddzień rozpoczęcia sesji parlamentu francuskiego.

De Gaulle zakończył konsultacje z przywódcami większych ugrupowań politycznych. Konferował on m. in. z przywódcami partii UNR i MRP, Partii Socjalistycznej i Radykalnej oraz przywódcami Niezależnych. Prezydent Francji pominał w tych konsultacjach Partię Komunistyczną.

Czy i teraz „wkręci się sianem”?

## Kat Warszawy gen. SS - Reinefarth stanie ponownie przed sądem

BONN PAP. Parlament Szezwik-Holsztyń zniósł 27 września jednogłośnie nieetykalną wypowiedź poselską przedstawiciela

wieloletniego ogólnoniemieckiej partii (GDP), oskarżonego krwawą masakrą w czasie Powstania Warszawskiego, generała SS Reinefartha.

Wniosek o zniesienie nieetykalności wysunął prokurator z Flensburga, który zamierza wszcząć dochodzenie przeciw Reinefarthowi, obecnemu burmistrzowi Westerlandu na Wyspie Sylt. Jak wiadomo, poprzednie dochodzenie skierowane przeciw Reinefarthowi, wszczęte na podstawie oskarżenia o udział w masowych rozstrzelaniach podczas Powstania Warszawskiego zostało w roku 1958 „z braku dowodów” umorzono.

Ujawniono ostatnio dziennik operacyjny 9 armii D. Wehrmachtu, w skład której wchodził by jednostki biorące udział w tłumieniu powstania, z precyzją określa udział i odpowiedzialność generała SS Reinefartha w masakrze ludności Warszawy.



RYŚNIKI DZIECI

W PALACU Kultury i Nauki w Warszawie otwarta została Światowa Wystawa Ryśniki i Malarska Dzieciaki „MOJA OJCZYŻNA”. Dzieci z 80 krajów przesyłały na wystawę 105 tysięcy swoich prac, z których ponad 3 tys. obejmuje odciski ekspozycji.

Na zdjęciu: fragment ekspozycji indyjskiej.

## Budownictwo szkieletowe na Osiedlu Grunwaldzkim

OSTATNIO grupa specjalistów z Osiedla Grunwaldzkiego, wraz z pracownikami SZB opracowuje nową technologię wykonywania ścian nośnych, opartą na konstrukcji szkieletowej. Do tej pory bloki odpowiadające są monolitycznie. Nowa metoda przewiduje w konwencie szkieletu żelbetowego wypełnianego następnie lekkim betonem. Ściana taka będzie znacznie lżejsza i tańsza od dotychczasowych. Obecnie opracowywane są rysunki robocze. Pierwsza próba zastosowania konstrukcji szkieletowej przewidziane są jeszcze w IV kwartale br. (B)

Przegląd prasy

Za granicą

Posze

LEPIEJ POZNO NIŻ WCAŁE

"DAILY MAIL" LONDYN. Dziennik angielski, nawigując do wyprawienia gen. Clay'a w Berlinie, wnioskując, że w kołach rządowych USA widocznie dojrzała myśl o konieczności uznania m. in. granicy na Odrze i Nysie. Dziennik ten pisze:

"Uważa się tu, iż Kennedy gołów jest uznać de facto wschodnie Niemcy, że gołów też jest uznać granicę na Odrze i Nysie, jako granicę wschodnią Niemiec i prawdopodobnie zgodzić się na ograniczenie broni atomowych w Europie środkowej."

ZA KRÓTKIE REŹE

"ZIWIESTIA", Moskwa. Wielki dziennik moskiewski w artykule pt. "Nie jest naszym obowiązkiem pisać o przywódcach Polce Ziemiach Zachodnich". "Ziemie te przez długi czas znajdowały się pod butem okupanta. Dziś stały się one zwłok niepodległością części Polaki. Zadaniem awanturników z Bonn, kaulącym plany odwetu, nie ufa się już nigdy powrotem ich zagarnię. Kobi historyi nie obrócić się już wstecz. Polska nie jest dziś samolud. Wraz z nią stał murem cały potężny obóz krajów sołciastycznych."

NA POLSKIM STYKU

"CHRISTIAN SCIENCE MONITOR", Boston. Przedstawiciel gazety amerykańskiej odbył niedawno podróż na polskim statku "Płast" i pisze:

"Jeśli idzie o nastroj i wygląd tego gwiazdki, która odjechała z Polski, to różni się one nie tylko od Polski, którą znam sprzed wojny."

Pierwszy mechanik Marian Dąbrowski odparował, że "optymistycznie" jest członkiem partii i niewiarycznym, ale szanuje jąki przywiązania do wiarę i innych współobywateli. Kapitan Kazimierz Szczęsny - bempartyjny, jest bytem odosobnionym marynarz, przed wojną wydział w szkole morskiej w Focke, a w r. 1939 przez cztery tygodnie wraz z innymi marynarzami bronili się na Półwyspie Helskim.

Oftocenne i zalogę zmianie się powi na swych stanowiskach i wierzą, że ich marynarka handlowa - która pływa po wszystkich mórzach z wyjątkiem Północnego Pacyfiku - nada się do służby wojennej. Dominującym nastrojem jest optymizm."

D WRAŻLIWOŚCI POLAKÓW

"THE ECONOMIST", Londyn. W artykule pt. "Polskie obawy", pismo brytyjskie, na podstawie statystyk wydziału międzynarodowych, stwierdza:

"Latwo jest zrozumieć wrażliwość Polaków, którzy tak wiele cierpieli od Niemców w czasie ostatniej wojny. Latwo zrozumieć ich obawy, że Bonn ma zamiar ostatecznie odebrać obszary na wschód od Odry i Nysy. Gdy Gomułka na dożkach odwołał się do Niemców, Niemcy nie postawili ponownie nogi na ziemi polskiej i że układ pokojowy z Niemcami usankcjonuje w pełni i ostatecznie granicę na Odrze i Nysie - słuchano go jako narodowego i nie tylko partyjnego przywódcę."

KŁOPOTY ZE SPORTOWCAMI

"THE SCOTSMAN" LONDYN. Pismo angielskie, podkreślając konieczność podniesienia dyscypliny wśród sportowców polskich, pisze:

"Polska ma ostatnio spore kłopoty z jej wysoko wynagradzaniem sportowcami. Kult osobowości oraz przywileje dla hierarchii, skoczków i piłkarzy doprowadziły do wysoko niesoloidalnych wyrobów zarumianłości i wybieków wśród gwiazd sportowych. Rząd polski zdecydował surowo karać przyszłe incydenty, podobne do tego, jaki ostatnio miał miejsce w czasie międzynarodowych zawodów w Rostoku, gdzie trzech polskich sportowców kompletnie się upiło w nocnym klubie przed startem w zawodach."

W interesie odprężenia ZSRR proponuje

załączenie państw między państwami Układu Warszawskiego i NATO

W NOWYM JORKU. Delegacja radziecka na XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ opublikowała trzy memoranda rządu radzieckiego: memorandum w sprawie pomyśleń mających na celu rozładowanie napięcia międzynarodowego i umocnienie zaufania między państwami, oraz pomyśleń sprzyjających powstaniu i całkowitej wojnie; memorandum w sprawie wprowadzenia w życie deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym, oraz memorandum w sprawie doświadczeń z bronią nuklearną.

\* rezygnację mocarstw atomowych z użycia broni nuklearnej  
\* zakaz wszelkiego rodzaju propagandy wojennej  
\* zawarcie paktu o nieagresji między państwami członkowskimi Układu Warszawskiego i Paktem Północno-Atlantyckiego  
\* wycofanie wszelkich wojsk z abeków terytorium państw kolonialnych, które utrwalały w życie deklaracji Zgromadzenia Ogólnego NZ z ub. roku w sprawie likwidacji kolonializmu.

MEMORANDUM W sprawie doświadczeń z bronią nuklearną podkreśla, że problem zawiązuwany z tych doświadczeń może być tylko uregulowany w drodze zawarcia deklaracji o powstaniu i całkowitemu rozbrojeniu.

MEMORANDUM RADZIECKIE podkreśla, że utworzenie strefy wolnej od broni atomowej w Europie środkowej w myśli propozycji ministra spraw zagranicznych Aleksandra Rapackiego, na Dalekim Wschodzie i Pacyfiku w myśli propozycji Związku Radzieckiego, oraz na całym kontynencie amerykańskim.

MEMORANDUM RADZIECKIE podkreśla, że utworzenie strefy wolnej od broni atomowej w Europie środkowej przyczyniłoby się do znacznego zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny w Europie i do stabilizowania sytuacji na kontynencie amerykańskim. Związek Radziecki proponuje:

WIERZYMYSZ MEMORANDUM ZSRR proponuje realizację następujących punktów w celu zmniejszenia napięcia międzynarodowego i ułatwienia zawarcia układu o powszechnym zakazie wojny: \* zamrożenie budżetu wojskowego wszystkich krajów na poziomie stycznia 1961 r.

Samoloty w sercu nawalnicy Jak uratowano ofiarę „CARLA“?

"JEDEN z najstraszliwszych huraganów stułecia" - wg określenia amerykańskich meteorologów - „Carla“ zniszczył przed dwoma tygodniami stany Teksas i Luizjana. Straty obliżyły się na setki milionów dolarów. Natomiast liczba ofiar w ludziach była znikoma.

W kilka minut po otrzymaniu tej wiadomości z jednego z lotnisk, na którym czuwała jedna z eskadr samolotów służby meteorologicznej stacji meteorologicznej w Miami alarmuje wszystkie stacje meteorologiczne na Wybrzeżu amerykańskim.

NASTĘPIŁE chrześni huraganu. Mimo protestu amerykańskich organizacji charytatywnych charakterystyczne chmury huraganowe w kształcie spiral, centrala w Miami alarmuje wszystkie stacje meteorologiczne na Wybrzeżu amerykańskim.

Lotnicy ani na chwilę nie opuszczają tras huraganu. Telegraficznie przekazują do Miami obserwacje z lotnisk - ciśnień, widoczność, siła wiatru, rozmiar huraganu, szybkość, z jaką biegnie centrum, a następnie przede wszystkim - jego kierunek.

Wier, w którego wnętrzu szybkość wiatru osiąga 300 km na godzinę, miewa od 75 do 1300 km średnicy. Posiada się z szybkością 10 do 40 km na godzinę na zachód i zbliża do wybrzeża amerykańskiego po parabolicznej drodze. Często przed osiągnięciem lądu stalego zwraca się jednak w kierunku wschodnim i przesuwa na południe. Władze państwa, na falach Atlantyku, NA PODSTAWIE tych i innych danych opracowano następujący system ostrzeżeń: Centrala meteorologiczna na Florydzie otrzymuje ze statku pierwszy meldunek o pojawieniu się do statku nadmiernej ilości w miejscu gdzie może powieść burza.

DZIEŃNIKOWY PORANNY

BERLIN PAP. Rząd NRD przekazał przewodniczącemu XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ Mongi Sliwowski delegacją wszystkich krajów - członków ONZ memorandum w sprawie problemu niemieckiego, w którym, po przytoczeniu rozwoju wypadków w obu państwach niemieckich, począwszy od zakończenia drugiej wojny światowej, zawarte jest zdanie podpisania traktatu pokojowego. Niemiecki traktat pokojowy zawierałby przede wszystkim warunki imigracji granice Niemiec. Przewiduje on, że w Niemczech nie będzie wysiłku zbrojeni, lecz zgodności Układu Pojednania ustalają się tryb rozbrojenia, co oznacza, że postępu Niemiec na drodze zjednoczenia jako państwa i wojskowo neutralnego państwa - czytamy m. in. w tym dokumencie.

W zakończeniu memorandum czytamy: "Rząd NRD korzysta z okazji, by skierować do państw członkowskich ONZ, aby poparły projekt załączenia do traktatu niemieckiego, co oznacza, że Niemiec nie będą w stanie powrócić do wojny."

MEMORANDUM W sprawie doświadczeń z bronią nuklearną podkreśla, że problem zawiązuwany z tych doświadczeń może być tylko uregulowany w drodze zawarcia deklaracji o powstaniu i całkowitemu rozbrojeniu.

Nasza największa wystawa za granicą

Polski przemysł techniczny w Pekinie

Z ostatniej chwili Wojskowy zamach stanu w Syrii

WITAMY gościa z Bulgarii

65 katastrof lotniczych w Niemczech zachodnich

Mit „Żołna“ uszkodzony przez grecki statek

Nie ma obecnie ważniejszej sprawy od problemu całkowitego i powszechnego rozbrojenia

Przenośnienie ministra Rapackiego w Nowym Jorku

NOWY JORK PAP. Na środowym posiedzeniu wieczornym Zgromadzenie Ogólnie NZ kontynuowała debatę generał RAPACKI, pierwszy, przemawiał prezydent Argentyny FRONDISI, który większą część swego przemówienia poświęcił problemom związanym z pomocą dla krajów słabo rozwiniętych gospodarczo.

PO PRZEMÓWIENIU szef delegacji wiościej MARTELLI, który powrócił z siedziby główne postulaty propagandy amerykańskiej o przywróceniu obecności napięcia międzynarodowego. Zgromadzenie Ogólnie NZ w sprawie porozumienia. Jak wiadomo, Związek Radziecki zgłosił poparcie do decyzji Komisji Ogólnie NZ zalecającej przedyskutowanie sprawy powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

PRZEWODNICZĄCY delegacji polskiej, minister spraw zagranicznych PRIB, przedyskutował sprawę, która w sprawie porozumienia. Jak wiadomo, Związek Radziecki zgłosił poparcie do decyzji Komisji Ogólnie NZ zalecającej przedyskutowanie sprawy powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Jest to dziś kluczowa sprawa dla całej polityki międzynarodowej. Działający wice Zgromadzenie Ogólnie chciały się odroczyć od rozstrzygnięcia tej najważniejszej sprawy na jej planowaniu.

DELEGACJA POLSKA - powiadomiła w rozmowie z ministrem Rapackim - popiera poprawkę Związku Radzieckiego. Przemawiający następnie delegacji USA i W. Brytanii przedyskutowali możliwość powstania powszechnego i całkowitego rozbrojenia i problemu dyskusyjnego. W wyniku głosowania postanowiono, że problem rozbrojenia dyskusyjnego będzie w Komisji Politycznej ONZ. Poprawki radzieckie zostały odrzucone. Zgromadzenie Ogólnie NZ wyraziło dezaprobatę do decyzji 5-3 (czasy warszawskie).

Sierra Leone setnym członkiem ONZ

Nowy Jork PAP. W dniu 26 września od było się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym powzięto uchwałę zalecającą Zgromadzeniu Ogólnemu przyjęcie Sierra Leone w poczet członków ONZ. Sierra Leone będzie setnym członkiem tej organizacji.

Mit „Żołna“ uszkodzony przez grecki statek

JAK NA poinformowała w artykule „GRT“, rejs dwóch pierwszych lotniodawców tego przewoźnika, statku, który obecnie na lotwiska afrykańskie, opóźnia się w skutki awarii „Żołna“ 26 km. Ustąpił na „Loban“ na statek ten, zaumowa w kilka miesięcy budowy. Wypadek Karabickich, niechaj doremnie skąd s/g „AN“ MARIJA“ Skłody 23 września niewielkie (zniechęcenie bulii i zarządka szalupowego, ale i groźliwość smuszony jest przedłużać pobyt w porcie o 3-4 dni dla dokonania lądowania. narawa (24)

65 katastrof lotniczych w Niemczech zachodnich

W CIĄGU sierpnia bieży roku wydarzyło się w NIE 65 katastrof lotniczych, w których 12 osób poniosło śmierć, a 12 odniosło obrażenia. Dane powyższe obejmują jedynie lotnictwo komunikacji i sportowe. Wśród wierał natomiast wypadków, jakie w tym czasie miały miejsce w lotnictwie wojskowym. (ZAP)

Ważniejszy z Bulgarii

Ważniejszy z Bulgarii... (b)

Ważniejszy z Bulgarii... (b)

Dni Kultury Kazachstanu i Uzbekistanu w Polsce

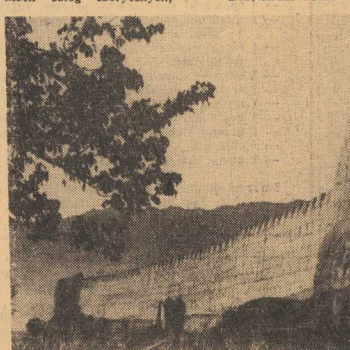
Nasze przyjaźń można liczyć

W DNIACH 28. IX... DO 8. X. ODBĘDĄ SIĘ W POLSCE DNI KULTURY RAZDZIEKICH REPUBLIK ŚRODKOWOAZIATYCKICH...

Pragniemy jeszcze bardziej zacieśnić więzy naszej przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego... Przewodniczącym jest... Wskazujemy na... Wskazujemy na...

Blisko 6 milionów uczniów zaimponuje konkurs pod nazwą: „Co wiesz o Kazachstanie i Uzbekistanie?”

Rozmawiał: RYSZARD DANIELEWSKI



W LENINBADZIE w Tadżyckiej Republice Radzieckiej. Na zdjęciu: doskonale zachowana część murów miejskich.



PAMIŃSKI zespół taneczny w czasie występu. Wygląda malowniczo na tle surowego górskiego pejzażu.



W LENINBADZIE w Tadżyckiej Republice Radzieckiej. Na zdjęciu: doskonale zachowana część murów miejskich.

Trzeba ruszyć głową

Małe usprawnienia w dużej fabryce

GDY w Fabryce Motocykli „Junak” zaczęto mówić o wprowadzeniu norm technicznie usadunowanych, wielu pesymistów usmiechało się sceptycznie...

Przygotowując się do wprowadzenia w „Junaku” norm technicznych, biuro głównego technologa musiało szczegółowo przeanalizować technologię i organizację produkcji...

Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na...

Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na...

Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na...

Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na... Wskazujemy na...

Trójzębem... SZARE byłyby nasze życie, biedni byłbyśmy... Trójzębem...

Trójzębem... Trójzębem... Trójzębem... Trójzębem... Trójzębem...

Trójzębem... Trójzębem... Trójzębem... Trójzębem... Trójzębem...

Trójzębem... Trójzębem... Trójzębem... Trójzębem... Trójzębem...

KONTRABAS Z PLASTYKU... Jednym z eksponatów na wystawie w Kopenhadze... „Wszystko z tworzywa sztucznego” jest... kontrabas.





# Finlandia buduje wielki lodolamacz

RZĄD fiński zamówił w styczniach konkursu Wärtsilä w Turku nowy lodolamacz o mocy 12 000 KM. Ma on być oddany do eksploatacji w 1963 r., zaś właścicielem jego zostanie państwo fińskie. (ZAP)

# Akcyonariusze CUNARDA nie chcą budować nowych statków pasażerskich

WSRÓD akcyonariuszy znanej brytyjskiej przedsiębiorstwa żeglownego Cunard Line, eksploatującego od wielu lat statki pasażerskie, rosnie opozycja przeciwko budowie nowych wielkich transatlantyków. Dyrekcja przedsięwzięcia na walnym zgromadzeniu wystąpiła z planem budowy transatlantyku o pojemności 7500 BRT. Jeden z akcyonariuszy, kupiec B. Gregory, który na zebraniu tym oświadczył, że budowa transatlantyku oznacza finansową ruinę przedsiębiorstwa, rozelał i ustąpił od wszystkich akcyjnych Cunarda okoliczności. Wszyscy akcyonariusze posiadający akcje w wysokości 1% udziałów, posiadała zaś dotychczas upoważnienie do występowania w imieniu osób dysponujących akcjami wartości 13 mln funtów, 40 procent tych akcyjnych, twierdził Gregory, w każdym wypadku wypowie się przeciwko budowie nowego statku pasażerskiego, który zastąpić ma bliźniacza „Queen Mary”. Koszt budowy nowego statku wyniesie ma ok. 30 mln funtów, tj. ok. 100 mln dolarów. (ZAP)

— Było to gdzieś na wiosnę — opowiada P. Cegielski — dał solidnie gwałtowny wschodni wiatr. Miałem służbę w Świnoujściu i wypłynąłem jak zwykle

# Opowieści ludzi morza

**WIEŁKIE** rozlewisko ognia i płonący wrak tarasujący na wiele tygodni wejście do portu szczebińskiego, taki byłby finał tego pelnego grozy zdarzenia, ale na szczęście wszystko zakończyło się pomyślnie — wspomina Piotr CEGIELSKI, jeden z najstarszych sztażerów szczebińskich pilotów portowych.

W ciągu 15 lat pracy tego doświadzonego wicekapitana, co ten jeden właśnie. Choć mieniąc więc już sporo lat, owa niebezpieczna ciuciubabka rysuje się najbardziej wyraźnie w pamięci mego rozmówcy.

— Było to gdzieś na wiosnę — opowiada P. Cegielski — dał solidnie gwałtowny wschodni wiatr. Miałem służbę w Świnoujściu i wypłynąłem jak zwykle

# WIEBEZPIECZNA CIUCIUBABKA

motorówka, by wprowadzić do portu szczebińskiego kolejny wycieczkujący na rzędzie statek. Tym razem był to tankowiec wiozący w swych zbiornikach około 11 tys. ton łatwopalnego materiału pędnego. Ilość ta wystarczyła by na napalenie ok. 350 cystern kolejowych.

Podniesiono kotwicę i ruszyliśmy odpowiednim kursem, gdy spostrzegłem wielki statek handlowy zdążający w naszym kierunku z przeciwną stroną. Wyprzedziłem go portem przez pilota, płynął już samodzielnie na pełne morze. Szedł lekko, bez ładunku, borykając się z silnym gwałtownym wiatrem, który sychał go niebezpiecznie w stronę tankowca.

Przybliżył się wreszcie tak znacząco, że mihnięcie go zgodnie z obowiązującym prawostronnym ruchem byłoby już niemożliwe. Pościągłem go za sobą nieuchronnie zderzenie obu statków, ponieważ tankowiec ze względu

na duże zanurzenie nie mógł już ani na jotę zobaczyć z toru. Zdecydowałem więc zmniejszyć kursu w lewo i sygnałem odpowiedni sygnalizator okrętowy. Załoga „skrabra” nie tylko nie potwierdziła odbioru sygnału, ale statecznik ustawił najniebezpieczniejszą umiarkowaną co sił w tymże samym kierunku co tankowiec, celując dziobem w burtę wypielonej po brzegi pływającej cysterny.

Na mostku kapitańskim zalega pełna napięcia cisza. Z zapartym tużem śledziłem samobieżną ciuciubabkę tej lupinki, pchającej się — uporczywie — jak najbliższej niebezpiecznego kolosa.

Nie było wyjścia. Należało blyskawicznie rzucić oboje kotwice i ruszać całą siłą wstecz — powtórzyłem, zatrzymał się... i tamten przedzielił ułkanie o wios niebezpieczną, które było dla niego różniczące z zatonieniem. A dla nas... najgorzej — nie było wyobraźni! — nie wyobrażała. Załoga tankowca „odprężyła” nerwów, które mknęły za niestworzonym natężeniem w niewzruszonym uśmiechu i kwiścystych wziankach. Trudno się dziwić, czekano nas jeszcze morzalne i skom

plikowane manewrowanie, jakiego na skutek wielkiego obciążenia tankowca, wymagało podnoszenie kotwic. (dm)

# Cantor ciągle myśli o pływających hotelach transatlantycznych

AMERYKAŃSKI hotelarz Cantor nie zrezygnował z swych planów zbudowania dwóch superstatków pasażerskich, które by przewoziły po kilka tysięcy pasażerów na trasie północnoatlantycznej. Po niepowodzeniach odnoszonych w pertraktacjach ze stoczniami zachodniemieckimi, przystąpił on obecnie do szukania współinżynierów w W. Brytanii i zaprosił pięć stoczni angielskich do przedłożenia ofert na budowę dwóch statków pasażerskich o pojemności po 30 000 BRT. Cantor przypuszcza, że propozycja jego napotka tam na podatny grunt ze względu na brak jakichkolwiek zamówień na budowę statków pasażerskich przez stocznię brytyjską.

Supertransatlantyki Cantora mają być niezwykle tanimi środkami przewożenia przez Północny Atlantyk, a tym samym stanowiąby grona konkurencji dla luksusowych statków pasażerskich i dla samolotów.

# KONKURS KONKURS KONKURS

# FOTOS 11



1. Ziemia
2. Matka Joanna od Aniołów
3. Prawdziwy koniec wielkiej wojny
4. Sekcje węgłem
5. Pociąg
6. Niewinni zarodzieje
7. 1000 talarów
8. Nafcia
9. Dzień w nocy umrze miasto
10. Ulica Graniczna

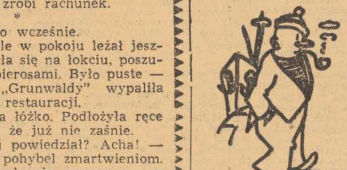
# KTO?

Odgadnijcie tej IMIENIA NAZWISKA jest pierwszym zadaniem konkursu. Drugie polega na PODANIU TYTUŁU FILMU, z którego pochodzi powyższe zdjęcie (tytuł filmu ukrywa

# Już za kilka miesięcy! Klub Morski w Szczecinie

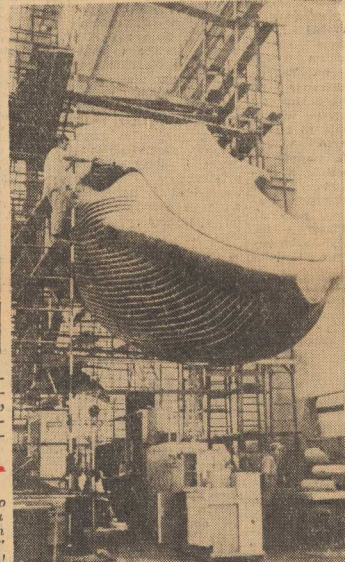
JUŻ w najbliższym czasie rozpoczyna się kosztowność około 1 300 tys. zł prace adaptacyjne w części gmachu Związku Zawodowych przy ul. Malopolskiej. Po wielomiesięcznych dyskusjach zdecydowano bowiem, że szczebiński ośrodek kulturalno-oświatowy dla pracowników przedsiębiorstwa związanych z gospodarką morską, mieścić się będzie w całej partycypacyjnej części tego budynku. Wydaje się, że lokalizacja klubu jest jak najbardziej słuszną, a choćby ze względu na bliskość PZM, ZPS, Gryf itp. — szczególnie trafna.

Obszerne wnętrza partycypacyjnej części przy ul. Malopolskiej zostaną w najbliższym czasie odpowiednio przebudowane i pomieszczenia m. in. sale kinowa na 100 osób, kawiarnia, pokój do nagrywania audycji dla statków, pracownie zainteresowań amatorskich i inne.



Fundusze na przebudowę i zorganizowanie klubu do starca proporzecznie do liczby zatrudnionych przedsiębiorstwa morskiego Szczecina.

Zainauguracja działalności Klubu Morskiego, który przejmie całość prac kulturalno oświatowych warsztatów portowych, rybaków, marynarów itp. przewidziana jest na początku 1962 roku. (dm)



ZA WZÓR tego olbrzymiego modelu wieloryba wykonawanego w ostate historii naturalnej Smithsonian Institution w Waszyngtonie, posłużył okaz złowiony w południowej wyspy South Georgia. „Prawdziwy” wieloryb ważył 120 ton!

## ZBIÓRCA KUPONÓW KONKURSOWY

| NR FOTUSU | NAZWISKO I IMIE AUTORŹKI | TYTUŁ FILMU |
|-----------|--------------------------|-------------|
| 1         |                          |             |
| 2         |                          |             |
| 3         |                          |             |
| 4         |                          |             |
| 5         |                          |             |
| 6         |                          |             |
| 7         |                          |             |
| 8         |                          |             |
| 9         |                          |             |
| 10        |                          |             |
| 11        |                          |             |

IMIE I NAZWISKO.....  
ADRES.....

— NIC NIE MÓW! Rozumieć — zaczął pisać. — Nie, panie Trapisz. Ten numer panu nie przejdzie. Procent w naturze? O, za takie rzeczy...  
— Przeraziła się.  
— Co chcesz zrobić? Nie pójdiesz, chyba do niego?  
— A dlaczego by nie?  
— Proszę cię Konrad! Ja nie chcę skandalu. Wyobraź sobie, jak by to wyglądało, gdybyś ty poszedł do niego. Właśnie Ty. W mojej sprawie...  
— Ktoś musi to załatwić.  
— Ty, nie. A zresztą... spuściła głowę — nie się już nie da załatwić. On powiedział, że jak nie oddam pieniędzy, zwróci się do Stacha.  
— Psiakrew! — Olkusi był może bardziej zdenierowany niż ona. — Idiocyńska historia. A na coś ty właściwie potrzebowałaś tyle forsy?  
— Na futuro... szepelała ci cicho, że ledwie usłyszała.  
— I co, kupiłaś?

KIWNEŁA głowa.  
— A maż? Co powiedziałaś mężowi?  
— Nic nie powiedziałam. To była naprawdę okazja. Bułgarskie karakuly — ożywiła się. — Takie jasno szare. Cudnie! W komisie trzeba by zapłacić najmniej szesnaste, siemnaście tysięcy. Dajam je do przetrzebi, bo były trochę za duże. Myślałam, że jak dostane pieniądze... ze wedy oficjalnie, Stach przecież nie musi wiedzieć, kiedy je kupiłam...  
— Nie musi — westchnął. Potarł dionia czoło. — Nie może wiedzieć. Ani o futuro, ani o Trapiszu. — przywołał kelnera. — Niech mi pan przyniesie jedną wódkę. Podwójną. Wybac, — uśmiechnął się blade, gdy kelner odszedł do bufetu. — ale to wszystko razem było nieco za mocne, jak na moje nerwy.  
— Ja nie chciałam...  
— Owszem, zgadzasz się. Nie chciałaś mi powiedzieć. A co chciałaś zrobić?  
— Nie wiem...  
— No więc widziałś

### Z SZTABA

# DODDYGO? MIAŁ TWARZ DRAPIEŻNĄ.

— A ile zapłaciłeś?  
— Dzwiewnatnaście.  
— Dobrze. Oddam ci tyle ile zapłaciłeś.  
— Nie bądź śmieszna!  
— Ja mówię poważnie. Powiedziałam ci, że futuro kupiłam okazjynie. Zarobiłam na tym kilka tysięcy. A jeżeli ci teraz wyrównam te różnice, to ja wprawdzie nie zyskam, ale ty także nie stracisz. Przepraszam — uśmiechnęła się tkliwie. — Zyskam. Zyskam tyle, że trudno to przeliczyć na pieniądze. Wrócisz mi spokojnie, a może i coś więcej.  
— Wiesz, że nie przesadzam.  
— W porządku. Nie mówmy już więcej o tym. Może się także napijesz?... — zapylała, bo właśnie kelner postawił przed nim kieliszek.  
— Czy ja wiem...  
— Napij się. Na pohybel zmartwiom. Proszę przynieść jeszcze jedną wisiółkę — polecił. — I niech pan zrobi rachunek.

— A ty. Co ty mi radzisz?  
— Tu nie ma co radzić, tu trzeba działać. W tej chwili widzę jedno wyjście: Jeżeli Trapisz nie chce czekać, trzeba mu dać pieniądze.  
— Skąd?  
— Sprzedam motor — oświadczył z determinacją.  
— To twoja nowa „Jawa”?  
— Imago nie mam. Skoro ty kupiłaś okazjynie bułgarskie karakuly, ja bede musiał okazjynie sprzedać swoją czeską „Jawę”. Zeby się wyrównało. No nic, rozcumur się — powiedział, widząc, że znowu na plac jej się zbiera. — Sprzedasz parcelę, to mi oddasz.  
— Ale ty przecież straciłaś.  
— W życiu nie jeden raz się traci.  
— Czekał! — chwyciła go za rękę. — Dobrze, zgadzam się. I bardzo ci dziękuję. Ale podejdziesz do tego po handlowemu.  
— Ty już masz wprawę — roześmiała się.  
— Czekał, nie przerywaj! Ile możesz dostać?  
— Czy ja wiem? Jeżeli zaraz, to chyba nie więcej niż dwańście, czternaście tysięcy... Powiedzmy, nietnaście.

— A ile zapłaciłeś?  
— Dzwiewnatnaście.  
— Dobrze. Oddam ci tyle ile zapłaciłeś.  
— Nie bądź śmieszna!  
— Ja mówię poważnie. Powiedziałam ci, że futuro kupiłam okazjynie. Zarobiłam na tym kilka tysięcy. A jeżeli ci teraz wyrównam te różnice, to ja wprawdzie nie zyskam, ale ty także nie stracisz. Przepraszam — uśmiechnęła się tkliwie. — Zyskam. Zyskam tyle, że trudno to przeliczyć na pieniądze. Wrócisz mi spokojnie, a może i coś więcej.  
— Wiesz, że nie przesadzam.  
— W porządku. Nie mówmy już więcej o tym. Może się także napijesz?... — zapylała, bo właśnie kelner postawił przed nim kieliszek.  
— Czy ja wiem...  
— Napij się. Na pohybel zmartwiom. Proszę przynieść jeszcze jedną wisiółkę — polecił. — I niech pan zrobi rachunek.

(ciąg dalszy nastąpi) (7)

WYDAWCA: Szczębiński Wydawnictwo Piśmiennictwa „Kurier”  
Redakcja: ul. Mickiewicza 10, Szczecin  
Drukarnia: ul. Piłsudskiego 10, Szczecin  
Kontakt: ul. Piłsudskiego 10, Szczecin